Cena 50 hal

Nowy Dziennik ‘ ‘
wychodzi codziennie rano,
— także w poniedziałki ;
Adres
redakcyi i administracyi
Kraków, ul. Stradom 13.
Nr telefonu 279. w nocy 1558.
Rękopisów nie zwraca się.
Konto
czek P. K. O. Nr. 141.123.
Nakładem Galicyjskiej
Spółki Wydawniczej
w Krakowie.

Nowy Dziennik

Cena 50 hal.

Prenumerata: w Krakowie
mies. 12 K. kwart. 35 Kor.
z odnoszeniem do domu
mies. 14 Kor. kwart. 41 Kor.
Na prowincyi 14, kwart. 41 K.
Za granicą: mies. 16 Kor.
kwart. 47 Kor. Cena ogło-
szeń: 40 h. za 1 mm. 2-szp
Zawiadomienia ślubne i
gratulacye: 20 koron.

Rok II. Kraków, sobota 19 lipca 1919. Nr. 143.

W 15-tą rocznicę śmierci Teodora Herzla.

Kraków, 18 lipca (20 Tamuz).

Było to w roku 1895.

We Francyi rozhulała się najczarniejsza reakcya nacyonalistyczna. Wytoczono proces o zdradę stanu kapitanowi Dreyfusowi, pragnąc napiętnować w nim całe żydostwo francuskie i w ten sposób odwrócić uwagę szerokich mas ludności od palących zagadnień dnia. Cel został osiągnięty. Ulice Paryża rozbrzmiały od dzikich okrzyków: „Mort aux Juifs!“

Francya, kolebka rewolucyi, ojczyzna hasła o równości i braterstwie wszystkich ludzi, ugościła w swem sercu, w Paryżu, epidemiczną chorobę kontynentu; antysemityzm.

Zola, Jaures, Clemenceau kruszyli kopie w obronie wolności i postępu. Ale tłum, podbechtany przez niesumiennych agitatorów szowinistycznych, odpowiadał złowrogiem wyciem: „Mort aux Juifs!“

W owej chwili zabłysła w głowie paryskiego korespondenta »Neue Freie Presse« fantastycznie-genialna a w swej genialności dziecinnie prosta myśl. Myśl o państwie żydowskiem.

Teodor Herzl był podówczas wykwintnym estetą, podziwianym fejletonistą, poruszającym się ze swobodną elegancyą w świecie pięknej literatury, żydostwa nie znającym i nie mającym z niem żadnych zgoła wspólnych wewnętrznych interesów.

Rozwydrzony tłum paryski obudził w nim poczucie łączności i przynależności do narodu żydowskiego.

W jednym, błyskawicznym momencie metarmofozy ducha umarł literat, a narodził się apostoł.

Obiit Gustavus, natus est Conradus.

— —

Nienawidzą nas. „Die Welt widerhallt vom Geschrei gegen die Juden.“ — brzmi zaraz drugie zdanie „Judenstaatu“.

Nienawiść — oto wykładnik stosunku świata do żydostwa. Składniki antysemityzmu są różne. Herzl wylicza je „bez nienawiści i bez obawy“: „brutalny żart, ordynarna zazdrość o chleb, odziedziczony przesąd, religijna nietolerancya — i rzekoma samoobrona konieczna“.

Kwestya żydowska nie jest kwestyą religijną lub społeczną, lecz — narodową. Jesteśmy bowiem narodem, jednym narodem.

Charakter jej jest więc, wobec naszego rozproszenia po całym świecie, międzynarodowym, a pierwszą rzeczą w kierunku jej pomyślnego rozwiązania — pomyślnego i dla Żydów i dla świata — jest jej publiczna dyskusya.

Świat musi się nią zainteresować, bo świat cierpi wspól z Żydami pod jej ciężarem.

Jedynym zaś sposobem jej rozwiązania jest skonsolidowanie rozbitego na atomy żydostwa na platformie wspólnej polityki żydowskiej, podlegającej jednolitemu kierownictwu, a więc ponowne ujęcie cugli historyi żydowskiej przez samychże Żydów, i — usunięcie naszej bezdomności, faktu, że nigdzie na świecie nie jesteśmy większością, naszej bezterytoryalności.

Stąd postulat — państwa żydowskiego.

Dwa czynniki gwarantują możliwość jego realizacyi, właśnie na przełomie 20-tego stulecia: wspaniała, cudów dokonująca technika nowoczesna — i wola żydostwa. „Die Juden, die wollen, werden ihren Staat haben und sie werden ihn verdienen“.

— —

Dziś przed 15 laty zmarł Teodor Herzl.

Śmierć jego odczuło nie jedno stronnictwo w żydostwie, ale całe żydostwo jako wielką stratę narodową.

W Edlach koło Wiednia przestało chore od nadludzkiej pracy serce człowieka, który dał nam znowu dumę, oparcie wewnętrzne, wskazał nam drogę do życia godnego, obdarował nas królewskim darem świetlanego ideału i wyznaczył nam skromne a poczesne miejsce w wielkiej rodzinie narodów świata.

Syon nie ma być miejscem leniwego wypoczynku po wiekach udręki w rozproszeniu, ale wyzwoleniem dla nas i dla ludzkości oraz możnością twórczego, jak za czasów samodzielności politycznej, współpracownictwa na drodze dobra i szczęścia ludów.

W Herzlu zmarł jeden z największych ludzi 19-tego wieku, w którym jednoczył się głęboki i chłodny rozum męża stanu z gorejącem sercem ascety i idealisty. Ta właśnie synteza stawia go obok największych naszej rasy i krwi.

— —

Mimo znacznych sukcesów także dyplomatycznych (u sułtana, b. cesarza niemieckiego, wielkiego księcia badeńskiego, króla włoskiego, papieża, rządu angielskiego a także rosyjskiego) nie udało się Herzlowi osiągnąć upragnionego celu: natychmiastowego charteru od Turcyi t. j. szerokich praw politycznych w Palestynie pod zwierzchnictwem Turcyi i prawno-publicznemi gwarancyami reszty mocarstw w celu masowej i szybkiej kolonizacyi tych Żydów, którzy w golusie nie chcą, lub nie mogą się asymilować. Winą, może główną, było same żydostwo, które w decydującej chwili nie dostarczyło potrzebnych (dla Turcyi) funduszów.

Ale twórcza i wielka myśl polityczna nie zależy od przemijających konjunktur i więcej lub mniej szczęśliwych zbiegów okoliczności. Wcześniej lub później musi zwyciężyć.

W powieści „Altneuland“ wymalował Herzl nową Palestynę żydowską, zbudowaną na zasadach tolerancyi, wolności sumienia i sprawiedliwości społecznej, — a gotową w roku 1923.

Jakże się śmiano z naiwnego fantysty!

A dziś — przyobleka się myśl Teodora Herzla w żywe kształty — w tym samym Paryżu, w którym poczęła się przed 24 laty.

Dziś znowu, jak wówczas, rozbrzmie wa świat krzykiem nienawiści do Żydów, lecz Żydzi, którzy chcą, będą mieli swoje państwo i na nie zasłużą.

Z prac komisyi amerykańskiej.

Warszawa, 17. lipca.

Amerykańska komisya śledcza pod przewodnictwem Morgentaua już rozpoczęła swą działalność na Krakowskiem Przedmieściu 5, gdzie znajduje się specyalne biuro prasowe, informujące komisyę o wszystkiem, co donoszą gazety. Komisya ma zamiar pozostać w Polsce około 5 miesięcy. W ciągu całego dnia odbywają się w pałacu konferencye między członkami komisyi i wybitnemi osobistościami ze Świata żydowskiego i chrześcijańskiego.

We wtorek odwiedził senator Morgentau szereg wybitnych osobistości chrześcijańskich i żydowskich w Warszawie i konferował z nimi o wielu sprawach. Senator odwiedził także przedstawicieli rządu centralnego. Wszystkie rozmowy odbywają się w obecności członków komisyi i sekretarzy, którzy stenografują wszystko, o czem się mówi.

Jak już donieśliśmy, amerykańsko-żydowska komisya aprowizacyjna w Warszawie likwiduje zupełnie swoją działalność. Dyrektor tej komisyi dr. Bogen został przydzielony jako ekspert do komisyi śledczej Morgentaua. Dr. Bogen bierze udział we wszystkich obradach i konferencyach komisyi.

We wtorek rano przedstawiciele ortodoksyi warszawskiej, pos. rab. Perlmutter i rabin radzyński, Mordechaj Reiner, odwiedzili senatora Morgentaua. Rab. Perlmutter jako najstarszy rabin warszawski powitał Morgentaua w imieniu ludności żydowskiej, poczem wywiązała się dłuższa rozmowa, która trwała około godzinę. Senator Morgentau podziękował rabinowi za wizytę.

Przedstawiciele prasy polskiej u Morgentaua.

Warszawa. (Telefonem) Senator Morgentau przyjął dziś przedstawicieli prasy polskiej. W przemówieniu swem zaznaczył Morgentau, że nie przyjechał do Polski w roli sędziego i że prezydent Wilson jest przyjacielem Polaków i pragnie utworzenia silnej Polski. Następnie powiedział Morgentau, że wprawdzie sam jest Żydem, jednak czuje się obywatelem amerykańskim i pragnie by Żydzi polscy taksamo czuli się w obec Polski. W końcu wyraził senator Morgentau nadzieję, że uda mu się usunąć tarcia i antagonizm między społeczeństwem polskiem i żydowskiem.

Następnie zabrał głos gen. Jadwin, który zwrócił się do przedstawicieli prasy polskiej z prośbą o podanie konkretnych propozycyi, co uważa za pożądane dla społeczeństwa żydowskiego, by Polacy zmienili swój sąd o Żydach. Dziennikarze uchylili się od odpowiedzi i zastrzegli sobie czas do poniedziałku, w którym dzień odbędzie się dalszy ciąg konferencyi.

Morgentau u Niemojewskiego.

Warszawa. (Telefonem) Morgentau wysłał zaproszenie do Andrzeja Niemojewskiego, redaktora znanego antysemickiego pisma „Myśl Niepodległa“. Na zaproszenie to odpowiedział Niemojewski, że jeśli senator Morgentau chce z nim mówić, to on (Niemojewski) jest skłonny przyjąć go u siebie. I rzeczywiście senator Morgentau odwiedził redaktora Niemojewskiego w towarzystwie swego sekretarza i odbył z nim długą konferencyę, której przebieg jest dotąd nieznany.

Morgentau jedzie do Wilna.

Warszawa. (Telefonem.) Senatora Morgentaua odwiedził dzisiaj rabin Rubinstein z Wilna, Morgentau przyrzekł mu, że wkrótce pojedzie do Wilna.

Red. Berenstein u Nacz. Państwa.

Warszawa. (Telefonem). Wczoraj przyjął Naczelnik Państwa redaktora Bernsteina na dłuższem posłuchaniu. Naczelnik Państwa wyraził nadzieję, że komisyi Morgentaua uda się załagodzić antogonizm między Żydami i Polakami i że przyszłość Żydów ułoży się w Polsce w tym samym duchu, co w krajach Europy zachodniej.

Przyjazd prof. Frankfurtera.

Warszawa. [Telefonem.] Jak się wasz korespondent dowiaduje, przybędzie prof. Frankfurter w niedzielę do Warszawy.

Dalsze sukcesy w Galicyi wschod.

Zajęcie Zbaraża, Zaleszczyk i Husiatyna. — Wielkie łupy wojenne.

Warszawa. PAT. Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 17/7: Front poleski: Prócz wzmożonych utarczek patroli nic nowego. Front litewsko-białoruski: Bolszewicki atak na Pierszoje odparto. Zresztą obustronna ożywiona działalność wywiapowcza. Front galicyjsko wołyński. Pościg za nieprzyjacielem doprowadził nas do zajęcia **Zbaraża, Skałatu i Zaleszczyk** jeszcze w ciągu dnia wczorajszego. Dziś 17. lipca rano zajęto **Husiatyn**. Oswobodzone po kilkumiesięcznej inwazyi ukraińskiej Zaleszczyki witały z entuzyazmem wkraczających ułanów Szybkie tempo naszego pościgu oddało w ręce nasze prawie wszystkie nieuszkodzone linie kolejowe.

Nieprzyjaciel usiłował nam bronić przejścia przez Seret w dolnym jego biegu wprowadzając w bój świeżą brygadę strzelców siczowców, zagrożony jednak naszym oskrzydlającym manewrem musiał się natychmiast wycofać.

Jeden z batalionów legionowych zaatakował koło Czortkowa silniejszy dwukrotnie oddział ukraiński i odrzucił go przed front sąsiedniej dywizyi, gdzie go w całości wzięto do niewoli. Nasze straty nieznaczne. Zdobycz dnia dzisiejszego wynosi: 1200 jeńców. w tem 8 oficerów, jedno działo, kilka karabinów maszynowych, kilkaset karabinów ręcznych, 6 lokomotyw, 64 wagonów i materyał telefoniczny.

W zast. szefa sztabu gen. Haller pułk.

Zamknięcie dyskusyi budżetowej w Sejmie.

Warszawa. PAT. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu po odczytaniu interpelacyi toczyła się w dalszym ciągu dyskusya budżetowa.

Pos. Stapiński czyni przedewszystkiem ministra skarbu odpowiedzialnym za zły stan naszej gospodarki. Omawiając kwestyę urzędniczą stwierdza mowca, że armia urzędnicza jest zbyt liczną i państwo nie zniesie kosztów jej utrzymania. Są ministerstwa, na które w obecnych warunkach nas nie stać. Mowca krytykuje też ostro samą organizacyę władz.

Marszałek proponuje wybór mowców generalnych.

Propozycyę tę przyjęto.

Pos, Rosset jako mowca generalny »za« omawiał trudności, które wpłynęły na niepomyślne ukształtowanie się budżetu, zaznaczając między innemi, że sejm przecież uchwalił wywłaszczenie lasów, narzucając przeto rządowi wydatek 2) miliardowy, co oczywiście musi wywołać przewrót w równowadze budżetowej i osłabić zdolność kredytową państwa. Mowca bronił następnie stanowisko ministra skarbu w kwestyi walutowej. Jest ono bardzo trudne, gdyż musi on nie tylko walczyć o los złotego polskiego, ale jednocześnie musi się zająć losem zbanknotowanej waluty austryackiej i rosyjskiej. Co do budżetu to trudno ustalić go, gdy przemysł znajduje się w zastoju Mowca krytykuje działalność ministerstwa robót publicznych i pracy i występuje przeciw monopolom. Należy uruchomić handel i przemysł ale ci, którym leży na sercu uruchomienie naszego przemysłu nie powinni odstraszać od przemysłu swoich i obcych kapitałów groźbą socyalizacyi fabryk.

Minister zdrowia dr. Janiszewski polemizując z wczorajszymi wywodami posła Daszyńskiego stwierdza, że ministerstwu zdrowia przekazana zostało dekretem z dnia 4 kwietnia cała opieka społeczna. Co do samego ministerstwa zdrowia to w kilku dniach zapadnie decyzya, czy ministerstwo to ma dalej pozostać, czy też będzie gdzieindziej przyłączone. Minister odpowiada na zarzut posła Daszyńskiego, że ministerstwo zdrowia rozdaje miliony bez kontroli, że zarzut ten jest nieusprawiedliwiony. Wszystkie Towarzystwa zajmujące się opieką nad dzieckiem, są ściśle przez ministerstwo kontrolowane.

Pos. Diamand jako mowca »przeciw« oświadcza, że cały preliminarz jest tylko funduszem dyspozyjnym. Rząd bez wiedzy i zgody sejmu czyni wydatki. Rząd może być tylko wykonawcą uchwał sejmu, postanawiąć jednak sam nie może. Pod tym względem zachodzi zasadnicza pomyłka. Sejm będzie bronił swych praw. Deficyt jest większy niż to wykazuje budżet, nie uwzględniający kredytów dodatkowych uchwalonych przez sejm przeważnie na cele wojskowe i kredytów otwartych na zakupna poza granicami państwa. Mowca omawiał dalej kwestye kolei i szkolnictwa i zaznacza, że mimo wszystko widoki na przyszłość nie są złe, bo niedorozwój naszych dochodów nie wynika z niemożności i płacenia podatków lecz jedynie z polityki skarbowej pana ministra. Wreszcie zwalczał min. zasadę opierania całej skarbowości na podatkach pośrednich.

Po krótkiem przemówieniu ministra skarbu Karpińskiego dyskusyę zamknięto i budżet odesłano do komisyi budżetowej.

W sprawie ratyfikacyi traktatu przez Sejm.

Warszawa. (Tel. wł.) Sprawa ratyfikacyi traktatu pokojowego przez Sejm nie przedstawia się dotychczas jasno. Podobno wśród kół endeckich istnieje tendencya do załatwienia traktatu przed przyjazdem Paderewskiego, na mocy ustnego referatu posła Władysława Grabskiego. Oczywiście lewica sprzeciwia się takiemu załatwieniu sprawy, domagając się przedstawienia uprzednio Sejmowi przetłumaczonego na język polski traktatu Traktat nie został jeszcze przełożony na język polski, a ma to uczynić Biuro kongresowe, które również ma zająć się jego drukiem.

W związku z tem krążą pogłoski, z obrady sejmowe przedłużone zostaną do początków sierpnia rb.

Posiedzenie kom. pińskiej.

Warszawa. (Telefonem) Dziś odbyło się posiedzenie komisyi pińskiej, na którem pos. Grünbaum dokończył swego referatu. Następnie przemawiali pp. Dreszer (P. P. S.) i Wróblewski (Zw. L.-N.) Jest rzeczą pewną, że komisya nie poweźmie jednomyślnej uchwały i że przed plenum Sejmu postawione zostaną dwa wnioski, z których wniosek większości komisyi będzie za postawieniem winnych pod sąd.

Naprężone stosunki między Dmowskim a prez. Paderewskim.

Warszawa, (Tel. wł.) Korespondent paryski warszawskiego »Przeglądu Wieczornego« donosi z Paryża pod datą 9 bm.: »Nieporozumienie, jakie wkradło się w stosunki między p. R. Dmowskim a prezydentem Paderewskim, zaostrza się z dnia na dzień. Dzisiaj właściwie jest już tak naprężone, że lada dzień należy się spodziewać wybuchu. Z bliskiego otoczenia p. Dmowskiego zapewniano mię, że praca nad zbliżeniem p. Dmowskiego do komendanta Piłsudzkiego wydaje pewne owoce i możliwe, że to zbliżenie da się niebawem osiągnąć. Natomiast nie można nawet myśleć o zbliżeniu p Dmowskiego z p. Paderewskim tak wielkie są różnice zdań tych dwóch mężów. Obaj delegaci polscy wracają niebawem do Warszawy«.

Kilka słów z dziedziny sądownictwa.

(Dokończenie).

Ustawa powyższa odpowiada w zupełności anormalnym stosunkom wojennym i mogłaby ona oddać społeczeństwu bardzo ważne usługi, jednak posiada ona tę zasadniczę wadę, że ustawodawca stworzył instytucyę mogącą zastąpić Sąd, a nie dał jej władzy definitywnego rozstrzygania spornych wypadków.

II. W związku z instytucyą Urzędów rozjemczych, zaprowadzą w republice austroniemieckiej, chciałbym zwrócić uwagę na praktykę sądów naszych we wypadkach lichwy towarowej i wykazać potrzebę stworzenia specyal ego Trybunału dla sądzenia tychże wypadków.

Dotychczasowa praktyka naszych sądów karnych w sprawie lichwy towarowej podkopuje byt i egzystencyę kupców i jest zabójczą dla kupiectwa. Są oni narażeni na każdym kroku na minimalną karę aresztu 14-dniowego i karę grzywny i kilku lub kilkunastu tysięcy koron. Nie pomagają dowody przy rozprawie zaofiarowane i przedłożone faktury, że zysk wynosi zaledwie kilku procent, Sąd przyjmuje w zasadzie, że cena jest nadmierną i skazuje nieposzlakowanego na karę aresztu i wygórowaną grzywnę. Kupiec każdy dziś drży, że byle kto zrobi doniesienie do komitetu lichwy i wowczas stanie przed sądem jako zbrodniarz oskarżony o lichwę towarową. Kupiectwo nie dość energicznie protestuje przeciwko tej praktyce sądowej, która najwięcej dotyka uczciwych i niewinnych kupców. Na to jest jeden środek. Kupcy powini się domagać stworzenia Trybunału obywatelskiego, który powinien dokładnie i sumiennie rozpatrywać każdy poszczególny wypadek i zasądzić kupca tylko wtedy, gdy niezbicie udowodnionem zostanie, że fakty znie pobierał nie stosunkowo nadmierne i wygórowane zyski. Trybunał ten powinien mieć skład podobny do składu wyżej po I.) wymienionych Urzędów rozjemczych, a więc składać się z fachowego sędziego jako przewodniczącego oraz 4 asesorów i to dwóch z grona producentów poszczególnych gałęzi handlu i przemysłu, a dwóch z grona konsumentów. Trybunał ten powinien mieć do pomocy radę przyboczną jako urząd cennikowy, który ustala ceny wszelkich artykułów zapotrzebowania i cennik ten ma być wiążący tak dla sądu jak i dla kupiectwa.

Trybunał powyższy powinien sądzić wszystkie wypadki lichwy towarowej na podstawie zupełnie swobodnej oceny — nie będąc krępowanym przepisami ustawy karnej — przy uwzględnieniu ciężkich stosunków panujących obecnie w kupiectwie. W takich wyjątkowych wypadkach spowodowanych wypadkami wojny Światowej społeczeństwo winno brać czynny udział w orzecznictwie sądowym i nie powinno ono spoczywać w rękach fachowych sędziów, dla których litera ustawy jest granicą, której im przekroczyć nie wolno.

Na idei dopuszczenia obywatelstwa do orzecznictwa polega instytucya sądów Przysięgłych i Sądów handlowych i ta idea powinna w szczególności w obecnych czasach znaleść pełne zastosowanie we wypadkach lichwy towarowej.

Dr. Albert Süsser.

Pogłoska o planowanym zamachu stanu.

Warszawa, (Tel. wł.) Warszawski »Kuryer Poranny« donosi: Od dni kilku obiega kuluary pogłoska o rzekomo projektowanym ponownym zamachu stanu. Pogłoskom tym oczywiście wiary nie dajemy, dla charakterystyki wszakże, notujemy rzekomo plany spiskowców. Naczelnikiem państwa miałby, w razie udanego zamachu, zostać Paderewski, pod pewnymi warunkami — prezesem ministrów Dmowski, wodzem naczelnym Haller, szefem sztabu Dowbor Muśnicki. Wszyscy wybitni działacze lewicowi mialiby być uwięzieni. Nowy gabinet miałby mieć charakter wybitnie narodowo demokratyczny tj. składaliby go ludzie wystawieni przez spiskowców.

Termin zamachu wyznaczają plotkarze kuluarowi na 25. b. m. Dziwnym zbiegiem okoliczności pogłoski te zbiegają się z rozpuszczalną przez Sazonowa wiadomością, iż wkrótce nastąpi w Warszawie zmiana formy rządu«.

O los Galicyi wschodniej.

Warszawa. (Tel. wł.) Onegdaj przybyła tu delegacya lwowskiej Rady miejskiej w celu przeprowadzenia z miarodajnymi czynnikami w Warszawie rokowań co do obrony przyszłości Lwowa. Delegaci konferowali z ministrami Skrzyńskim, Wojciechowskim, posłem Wł. Grabskim, z marszałkiem Trampczyńskim i po naradach tych doszli do wniosku, iż sprawa polityczna dla Galicyi Wschodniej stoi jaknajgorzej. Na konferencyi pokojowej w Paryżu przeważyła myśl, że Galicya Wschodnia w jej całokształcie nie może być przydzielona cała do Polski. Na razie zarządzone ma być prowizoryum. Przy projektowanem podziale Galicyi na województwa, Krakowskie, Lwowskie i Stanisławowskie, to ostatnie wobec znacznego procentu Rusinów stanie się ośrodkiem ruchu ukraińskiego, co grozi poważnem niebezpieczeństwem dla Polski. Delegacya stara się więc przekonać odpowiedzialne czynniki rządowe, że jedynie wzmocnienie żywiołem ekonomicznym, politycznym i urzędowym polskim Lwowa może zapobiedz katastrofie utraty dla Polski wschodnich rubieży.

O internowanych ze wsch. Galicyi.

Warszawa. (Tel. wł.) Pos. dr. Thon wyjeżdża do Brześcia litewskiego w celu zajęcia się sprawą internowanych tamże Żydów ze wsch. Galicyi.

Przed opróżnieniem b. zaboru pruskiego.

Nauen. PAT. Radio stacyi poznańskiej: Ostateczne wycofanie wojsk z obszarów, które mają być odstąpione Polsce nastąpi najwcześniej pod koniec sierpnia albo z początkiem września. Wojska polskie wkroczą dopiero z chwilą opuszczenia kraju przez ostatnie oddziały niemieckie. Miasto Toruń utraci w przyszłości charakter twierdzy granicznej. Stać w niem będą garnizonem tylko dwa pułki polskie.

Poznań, PAT. Osobna delegacya naczelnej rady ludowej z dr. Łaszewskim na czele wyjechała dziś rano samochodem do Torunia.

Poznań. Radio PAT z Berlina: Na Pomorzu i Prusach wschodnich wybuchł strejk pracowników rolnych.

Przed plebiscytem na Górnym Śląsku.

Lyon, PAT. Przygotowania do plebiscytu na Górnym Śląsku szybko postępują naprzód. Amerykańskie podobnie jak inne delegacye spodziewają się, że trudności istniejące między Polakami a Niemcami na Górnym Śląsku dadzą się wyrównać tak, że plebiscyt będzie mógł się odbyć bez użycia obcej siły zbrojnej. Istnieją dane co do tego, że wszyscy żołnierze niemieccy i polscy i opuszczą poprzednio obszar, na którym ma się odbyć plebiscyt, a ententa będzie mogła zorganizować miejscową siłę policyjną dla zabezpieczenia porządku i neutralności głosowania. Delegaci Ameryki i innych mocarstw na posiedzeniach najwyższej Rady międzysojuszniczej okazywali niechęć do wysyłania wojsk na Górny Śląk. Obecnie delegacya pokojowa skłania się do przekonania, że Niemcy pragną honorowo i uczciwie dopełnić warunków pokoju przez ewakuacyę prowincyi nadbałtyckiej Śląska Górnego i innych części ziem polskich, zajętych przez wojska niemieckie.

Po strajku w Berlinie.

Kraków. Radio. PAT. z Neuen: Od wtorku popołudnia uruchomiono z powrotem wszystkie środki komunikacyjne w Berlinie. Pracownicy zdecydowali się po dłuższych rokowaniach na odrębnych zgromadzeniach w poniedziałek wieczór na podjęcie prac.

Berlin. PAT. Po uchwale strajkujących powrócenia do pracy uruchomiono tramwaje, kolej miejską. Ruch nie odbywa się jeszcze w całej pełni, trzeba bowiem jeszcze różnych napraw.

Kara śmierci w Niemczech nie zniesiona.

Poznań. PAT. Radio stacyi pozn. z Berlina. Na posiedzeniu konstytuanty wywiązała się rozprawa nad par. 113 i 115 w sprawie zniesienia kary śmierci w Niemczech. Przemawiał komisarz ludowy Preuss, narodowiec Duringer, ludowiec Kahl, niezawisły socyalista Kohn i demokrata Hausmann. Za utrzymaniem kary śmierci było 154 głosy, 139 przeciw, dwaj posłowie wstrzymali się od głosowania.

Wielka eksplozya pod Berlinem.

Kraków. Radio PAT. Z Nauen: W Hohenschönhausen na północny wschód od Berlina eksplodował w środę rano około 8 wielki magazyn zapalników minowych i prochu Amunicyę tę odstąpiono prywatnej firmie celem unieszkodliwienia. W niewiadomy sposób powstał pożar, który wyrządził wielką szkodę. W skutek ciśnienia powietrza pękły w dalekim promieniu tysiące szyb. Istnieje przypuszczenie zbrodniczego zamachu. Strat w ludziach o ile dotychczss wiadomo niema.

Krótkie wiadomości.

— Chaham Basza salonicki, rab. Jakób Meir złożył swój urząd z powodu starości i wkrótce uda się do Palestyny, gdzie spędzi swe ostatnie lata.

— Z Jafły donoszą, że przybył tam sędzia najwyższego trybunały amerykańskiego Louis Brandeis i został serdecznie powitany.

— Przewodniczącym trybunału dla osądzenia ekscesarza Wilhelma ma podobno zostać b. minister angielski lord Reading (Herbert Samuel, Żyd.)

— Z Amerongen donoszą, że ekscesarz Wilhelm i jego żona zaniemogli.

— Koalicya obstaje przy tem, by Niemcy dostarczyli i utrzymali 500.000 robotników celem odbudowania zniszczonych okolic Francyi.

— Utworzono komisyę, która ma kontrolować siłę liczebną armii niemieckiej w Berlinie i w innych miastach niemieckich.

— Wojska niemieckie zatrzymane w Turcyi rozpoczęły 28 czerwca powrót do ojczyzny.

Komisya międzysojusznicza mająca zbadać zajścia w Rjece przybyła na miejsce i rozpoczęła prace.

— Z okazyi podpisania traktatu wymienili adm. Kołczak i prezydent Clemenceau między sąbą noty.

— W 66 roku życia zmarł znany niemiecki chemik Emil Fischer, który swego czasu otrzymał nagrodę Nobla za epokowe odkrycie naukowe. Dzienniki niemieckie poświęcają mu zaszczytne wzmianki.

— W numerze 55 gazety »Prawda robotnicza« ukazał się artykuł, w którym autor napada na Morgentaua, nazywając go »żydowskim sługą Wilsona«. Numer ten został przez władze skonfiskowany, a redaktorowi wytoczono proces za podjudzanie jednej części ludności przeciwko drugiej.

Sprawa zysków wojen. w Niemczech.

Poznań. Radio PAT. z Nauen; Prasa południowo-niemiecka donosi, że radykalne opodatkowanie zysków wojennych w Niemczech miał rząd przeprowadzić drogą rozporządzenia jeszcze przed zebraniem się zgromadzenia narodowego. Wówczas to minister skarbu i niezawiśli socyaliści sprzeciwili się tak pospiesznemu przeprowadzeniu tego podatku. Najbardziej opierali się temu projektowi ministrowie skarbu bawarski i saski. W następstwie tego rozporządzenie nie wyszło, a miliardy niemieckich zysków wojennych bez przeszkody odpłynęły do neutralnej zagranicy.

Projekt związku gospodarczego państw poaustryackich.

Wiedeń. (Tel. wł.) Dzienniki wiedeńskie donoszą z Paryża, że podczas rokowań o przyszłości narodowych państw poaustryackich, wysuwa się znowu na plan pierwszy gorąco popierany przez Francyę projekt związku gospodarczego, któryby miały utworzyć Austrya niem., Czechosłowacya i Węgry. Dalej idące plany projektują zjednoczenie gospodarcze wspomnianych wyżej 3 państw z Jugosławią, Rumunią i Siedmiogrodem. Czechosłowacya okazuje pewną skłonność do akceptowania projektu. zmierzającego do utworzenia związku gospodarczego z Austryą niemiecką i Węgrami. W tym kierunku rząd czeski nie stawia oporu propozycyom rządu paryskiego.

Według tych samych pism potwierdza »New Jork Herald« wiadomość z Paryża, że koalicya nosi się z planem przywrócenia szkieletu gospodarczego z Wiednie n jako centrum.

Z prac konferencyi pokojowej.

Kraków. Radio PAT. z Lugdunu: Najwyższa Rada sojusznicza zeszła się w środę na posiedzenie. Porządek dzienny zawierał w szczególności studyum kilku kwestyi, związanych z redakcyą traktatu z Austryą, rozgraniczeniem sfery działania Grecyi i Włoch w okolicy Smyrny i zbadaniem raportów, odnoszących się do Zagłębia Sary, Szlezwigu, Polski, Gdańska i Mławy.

Liga narodów a zbrojenia.

Lugdun. (Tel. iskr. Wied. B. K.) We wtorek wysłuchała parlamentarza komisya pokojowa pod przewodnictwem Viviani'ego wywodów ministra spraw zagranicznych Pichona o Lidze narodów. Za zgodą komisyi oświadczył Pichon, że wniosek Leona Bourgeois'a, aby Liga narodów objęła kontrolę nad zbrojeniami, państw, przedłoży międzynarodowemu komitetowi Ligi narodów do uchwalenia jako punktu statutów Ligi.

Krytyczna sytuacya w parlamencie francuskim?

Dzienniki berlińskie donoszą z Bazylei, jakoby »Echo de Paris« oświadczyło, iż wskutek uchwały Rady narodowej socyalistów francuskich, zobowiązującej posłów do głosowania przeciw traktatowi pokojowemu, zachodzi niebezpieczeństwo dla szybkiej ratyfikacyi traktatu przez parlament. Ratyfikacya traktatu mogłaby wówczas dojść do skutku, gdyby rząd oświadczył gotowość poczynienia później koncesyi. Położenie parlamentarne stało się bez wątpienia przez noc krytycznem.

Akcya przeciw Beli Khunowi.

Sayville. (Tel. iskr. wied. B. K,) Z Paryża donoszą: Uznając, że obecnie poczyniony krok musi być decydujący do zwalczenia bolszewików węgierskich, oddano do dyspozycyi Rumunom według planu wojennego, wypracowanego przez generała Franchet d' Esperay, wielką ilość armat, karabinów maszynowych, samochodów opancerzonych i aeroplanów, ponadto oficerów sztabowych. Te przyspieszone zarządzenia nastąpiły w tym celu, ażeby pokrzyżować zamiary Beli Khuna, w planowanym przez niego napadzie na Rumunię.

Agitacya antysemicka w Niemczech.

Do »Daily Telegraph« piszą z Berlina, że w Niemczech prowadzoną jest obecnie silna agitacya nacyonalistyczna, która przyjęła charakter wybitnie antysemicki. Rząd socyalistyczny nie w stanie zwalczyć tej agitacyi, ponieważ prawicowi jego członkowie również są w nią wmieszani. Jedną z dążności agitacyi antysemickiej jest usunięcie Żydów z armi mającej obronić republikę niemiecką.

Niedawno temu usiłowano urządzić pogrom na na ulicy żydowskiej w Berlinie. Żołnierze i elegancko ubrani młodzieńcy napadli na Żydów i okrutnie ich bili. Również rozpowszechnione bywają pogłoski, że delegacye na konferencyi pokojowej składają się w przeważnej części z Żydów, którzy »sprzedali Niemcy państwom koalicyi«. W odezwie, którą wydała kierująca większość socyalistyczna i którą podpisali również ministrowie Müller i Wiessel powiedzianem jest, że agitacyą antysemicką kierują przywódcy monarchistyczni, dający agitatorom pieniądze, by w ten sposób skompromitować rząd socyalistyczny i przywrócić stary porządek monarchistyczny.

Wina spada jednak również na część partyi socyalistycznej.

Z dni pogromu w Brzesku.

Druga rozprawa przed sądem przysięgłych.

Przedwczoraj toczyła się przed trybunałem sądu przysięgłych w Krakowie pod przew. radcy Radwańskiego druga z kolei rozprawa o rabunek z dni pogremu Żydów w Brzesku. Oskarżonym był malarz Józef Leśniak, że w dniu 12 listopada ub. roku przez zagrożenie bronią zadał gwałt Nissenowi Teichteilowi, szklarzowi w Brzesku, i zmusił go do wydania kwoty 120 K. i zegarka. Sprawa przedstawia się według zaprzysiężonych zeznań Teichteila następująco:

W nocy owego pamiętnego 12 listopada, gdy całe miasto wrzało walką pogromców i rozpaczliwą obroną ich ofiar, stał Feichteil przed domem swoim, w świetle łuny palących się dokoła domów, drżąc o mienie swoje, aby się nie stało także pastwą płomieni, W tem odezwał się do niego z przeciwnej strony ulicy ostry głos oskarżonego: »Chodź tutaj!« Swiadek nie usłuchał. Wtedy poraz drugi jeszcze surowszym głosem zawołał oskarżony: Chodź tutaj!« Swiadek bojąc się skutków nieposłuchania, zwłaszcza że wołający go był wtedy w służbie milicyi miejskiej, podstąpił do niego. Oskarżony, z karabinem na ramieniu, rozkazał świadkowi podnieść ręce do góry, a gdy to uczynił, przeszukał mu kieszenie i zabrał 120 K. i zegarek. Na dobitek oskarżony zaaresztował świadka, i kazał drugiemu żołnierzowi milicyjnemu odprowadzić go do magistratu. Tu naśmiano się z świadka, jako że ofiarę pogromu jeszcze aresztowano, a gdy świadek chciał podać do protokołu, że go milicyant Leśniak ograbił, odradzono mu to, bo w przeciwnym razie czeka go ciężka zemsta ze strony milicyantów. Nastraszony zadowolił się losem swoim, a przeczekawszy całą noc na strażnicy, bo bał się wyjść na ulicę, nad ranem powrócił do domu.

Oskarżony przy rozprawie wypierał się winy, twierdząc, że nic z Teichteilem nie miał. Ani go owej nocy widział, ani mu cokolwiek zrobił. Teichteil zeznał jak wyżej przedstawiono i mimo ciągle wyraźnych wątpień z ławy przysięgłych i ze strony obrony oskarżonego, utrzymywał stale i stanowczo, że wcale a wcale co do osoby oskarżonego się nie myli.

Kiedy w tym punkcie Świadek okazał się niewzruszony, przysięgli starali się z innej strony wstrząsnąć wytrzymałość jego zeznań. Czy Świadek się bał? A dlaczego jeżeli mu oskarżony nie przykładał karabinu do brzucha i do niczego? Swiadek na to pytanie milczy, bo albo nie może znaleźć odpowiedzi na to zdumiewające pytanie, albo też sam nie zdaje sobie sprawy z tego, czy w warunkach, w których się znajdował, można się było o swe życie bać!

Prokurator Stępor widząc, na co się zanosi, zażądał postawienia pytania dodatkowego na wypadek, gdyby przysięgli zaprzeczyli gwałt, mianowicie pytania co do kradzieży kwoty 120 K i zegarka.

Ława przysięgłych zaprzeczyła oba pytania i wydała werdykt uwalniający. Bronił adw. Dr. Lichtig.

KRONIKA.

Kraków, 18. lipca.

Nowy docent U. J. Naczelnik Państwa postanowieniem z dnia 12 czerwca 1919 nadał drowi Arturowi Benisowi tytuł nadzwyczajnego profesora Uniwersytetu, a zarazem Ministerstwo W. R. i O. P. zatwierdziło uchwałę grona profesorów Wydziału prawa i administracyi, udzielającą dr. Arturowi Benisowi veniam docendi z zakresu ekonomiki opisowej na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie.

Po zniesieniu blokady. Wiadomość o zniesieniu blokady Niemiec i wschodu Europy przez ententę wywołała ożywienie w świecie handlowym, gdyż liczne firmy miały wiele zamówionych towarów za granicą, skąd nie można było ich sprowadzić z powodu tej blokady. Tak np. 3 warszawskie firmy tytoniowe zakupiły u kupców greckich pół miliona funtów tytoniu po 20 marek, podczas gdy najtańszy tytoń rosyjski kosztuje obecnie 350 mk. Tytoniu tego nie można było sprowadzić z powodu blokady. Następnie kupcy kolonialni zakupili w Holandyi 10 wagonów herbaty po 7·75 mk za funt oraz 30·000 cetnarów kawy i kakao po bardzo niskich cenach. I te produkty były wstrzymane przez blokadę Obecnie więc napływ towarów będzie nader obfity.

Rada aprowizacyjna. Niniejszem podaje się do wiadomości, że zwyczajne posiedzenie Rady aprow. w sobotę 19 bm. nie odbędzie się, a następne posiedzenie Rady zwołane będzie za zaproszeniami.

Posiedzenie plenarne Rady wyzn. gminy izraelickiej w Krakowie odbędzie się w niedzielę 20 bm o g 1. i pół orzedp. w sali posiedzeń gminy izraelickiej w Krakowie Na porządku dziennym: 1) Sprawozdanie Prezydyum 2) Zapis błp. Gustawa Bazesa (referent dr. Filip Landau) 3) Wniosek sekcyi skarbowej w sprawie dodatku drożyźnianego dla urzędników za II półrocze 1919 4) Wnioski sekcyi prawno administracyjnej w sprawie łaźni rytualnej 5) Budżet. Na posiedzeniu tajnem: Sprawy osobiste.

Osobiste. P. Leon Kohn z Tarnowa otrzymał na uniwersytecie wiedeńskim stopień doktora praw.

Podwyższania cen jazdy tramwajem. Onegdaj pod przewodnictwem wicepr. Sarego odbyło się posiedzenie, na którem ze względu na podwyższone obecnie znowu koszta materyałów i robocizny, oraz przyznanie pracownikom tramwajowym znacznych dodatków drożyźnianych, uchwalono podwyższyć ceny biletów jazdy tramwajem z 40 na 50 h. Ulgi przyznane będą tylko robotnikom i studentom. Uchwała ta przedłożona będzie w przyszłym tygodniu do zatwierdzenia Radzie m.

Wagon restauracyjny na linii Kraków-Lwów. Od 15 bm. prowadzi pociąg pospieszny nr. 101. zaś od 16 bm. pociąg pospieszny 102 codziennie wagon restauracyjny między Krakowem a Lwowem i z powrotem.

Ograniczenia w ruchu kolajowym. Z powodu wymiany konstrukcyi na wiadukcie w Grybowie, ogranicza się od 17 bm. włącznie, na czas około dwóch tygodni, ruch osobowy i pakunkowy między stacyami Płaszkowa i Grybów linii Tarnów Muszyna o tyle, iż ruch ten będzie się odbywał przez przesiadanie i przeniesienie bagaży. Bilety otrzymają podróżni wprost do stacyi przeznaczenia. Przesyłki bagaży przyjmuje się najwyżej do 30 kg. od osoby. Przesiadanie oraz przeniesienie pakunków w miejscu przerwy uskutecznić mają podróżni na własne niebezpieczeństwo i koszt. Z powodu uszkodzenia przez powódź mostów, wstrzymuje się aż do odwołania ruch pociągów na szlaku Lublin Rozwadów.

Ograniczenie sprzedaży biletów jazdy 3 klasą. Wobec tego, że wagon 3 klasy w pociągach pospiesznych Nr, 101 i 102 na dystansie Warszawa—Kraków—Lwów prawie całkowicie zajmują żołnierze, kasa biletowa stacyi Warszawa W. będzie sprzedawać bilety do tego wagonu tylko w miarę wolnych miejsc, stacya zaś miejska zupełnie taką sprzedaż wstrzymuje.

Z magistratu. Z dniem 17 bm. przeniesiono biuro komisaryatu obwodu I. Magistratu z dotychczasowego lokalu w pałacu Larysza do głównego gmachu Magistratu oficyna II p. drzw. Nr. 25 i 26.

W ubiegłą środę odbyło się posiedzenie komisyi administracyjnej pod przew. wiceprez. m. Sarego. Naczelnik dr Zawadzki przedłożył zamknięcie rachunkowe za I półrocze br. z funduszów przedsiębiorstw pozostających pod zarządem administracyi akcyzy.

Z opery. W dążeniu do jaknajwiększego urozmaicenia sezonu operowego pozyskało Towarzystwo operowe nowe siły artystyczne do współudziału w przedstawieniach W piątek, 18 bm. rozpoczyna występy p. J. Stępniowski, tenor opery lublańskiej jako Pinkerten w „Madame Butterfly" Dalszy repertuar: 19 bm. „Carmen" 20 bm. pop, „Halka" wieczór „Cyganerya" 21 bm. „Trubadur" 22 bm. „Cavalleria rusticana" i „Pajace".

Na żyd. Tow. Szkoły Ludowej złożył w redakcyi naszej p. Mendler K 100— z okazyi srebrnego wesela pp. Kornhauserów.

Rita Sacchetto, rozgłośna tancerka, która przed kilkoma dniami przybyła z zagranicy do naszego kraju wystąpi u nas z jednym wieczorem „Poematów tanecznych" w poniedziałek 28 bm. w sali teatru powszechnego, pozyskana przez „Krakowskie Biuro Koncertowe E. Bujański". Bilety wcześniej do nabycia u J. Ruduickiego Linia A—B. a w dzień koncertu w kasie dziennej teatru powszechnego.

Konfiskata złota i sacharyny. Na dworcu tut. odebrano Linie Jäger ze Stryja większą ilość monety złotej, a to 15 dwudziestokoronówek, 89 dziesięciokor. 2 belgijskie 10-frank. i 35 dziesięciofrankówek. Ponadto odebrano je 70 pudełek sacharyny.

Tytoń w pasku. Aresztowano 21 I. Kalmana Blaua z Dębicy, który oferował na sprzedaż większą ilość tytoniu po paskarskich cenach. Za sto cygar żądał on 400—500 K, za sto „egipskich" 195 K a za udelko „pursitschanu" 180 K. Wartość oferowanych przezeń wyrobów tytoniowych dochodzi do 20 tys. K, przyaresztowany twierdzi, że był tylko pośrednikiem.

Paskarki cukrowe. Mary Różańska i Marya Kasner sprzedawały cukier po 40 K za kilogram. W posiadaniu ich skonfiskowano 9 kg białej mączki cukrowej.

Kosztowne zasłabnięcie. Izrael Grochel. z Lublina zasłabł wczoraj popołudniu w drodze z hotelu „Monopol" do „City." Pospieszono mu z pomocą, przyczem zginęło mu z kieszeni 37 ys. marek.

Złodziej z Łodzi. Aresztowano 24 I. Hersza Weinsteina z Łodzi, w którego posiadaniu zakwestyonowano większą ilość bielizny, spódnic wiejskich i sukien, pochodzących z kradzieży.

Z kraju.

Morderstwo w Lepiance. Z Wieliczki telefonują nam: Wczoraj, we środę popołudniu, przeprowadził inspektor policyjny z Wieliczki śledztwo na miejscu zbrodni przy pomocy dwóch psów policyjnych, jednego ze Skawiny a drugiego z Krakowa. Pierwszy pies doszedł do dwóch mieszkań, a mianowicie osób, które stróżowały około domu błp. Finkelsteinów w godzinach przedpołudniowych. Drugi pies doszedł do lasu, gdzie się jednak wszelki ślad zagubił. Poszukiwanie zbrodniarzy przy pomocy psów nie przyniosło więc żadnego rezultatu. — Pogrzeb ofiar odbyć się miał dziś we czwartek o godz. 6 wiecz., z powodu opóźnienia się jednak komisyi sądowej odbędzie się prawdopodobnie w piątek rano. — Żadnych poszlak co do morderców dotychczas niema. Przypuszczają, że byli tu ludzie znani Finkelsteinowi, bo inaczej nie byłby ich wpuścił w nocy do karczmy. Było ich zdaje się trzech, gdyż na stole zastano trzy próżne szklanki piwa. Opowiadają też, że swego czasu napadło dom błp. Finkelsteina kilku żołnierzy. Jednego z nich F. poznał i ten siedzi podobno w areszcie. Sądzą otóż, że jego ówcześni koledzy dokonali obecnie zemsty. Są to atoli tylko plotki, na których budować nie można.

Nowy klub sejmowy. Po rozłamie w klubie sejmowym Narodowego Związku Robotniczego powstało w Sejmie »Chrześcijańskie stronnictwo narodowo-robotnicze«, w którego skład weszli: Poznańczycy z dawnego klubu N. Z. R., chrześcijańscy demokraci ze Związku Ludowo-narodowego, oraz p. Matakiewicz ze stronnictwa Bliźniaków ze swoją grupą. Na czele nowego klubu, liczącego 30 posłów, stoją pos. Hertz z Poznańskiego i pos. warszawski Gdyk.

Pierwsza konfiskata z powodu szczucia antysemickiego. Z rozporządzenia władz nałożono areszt na następujące pisma: na numery 55 i 56 »Prawdy Robotniczej« za artykuły »To i owo« i »Przyjazd komisyi żydowskiej«; na Nr 26 tygodnika »Rozwój« za artykuł: »Prawo obywatelstwa«. Redaktorom obu pism wytoczono proces sądowy za podburzenie jednej części ludności przeciw drugiej.

Ranna dziewczyna żydowska w Warszawie. We wtorek o godz. 9 wieczór spacerowały na ul. Dzikiej w Warszawie dwie uzbrojone legionistki. Gdy obok spacerujące dwie młode dziewczęta żydowskie (lat 11 do 12) ciekawie im się przypatrywały, jedna z uzbrojonych wystrzeliła z rewolweru. Kula trafiła jedną z dziewcząt żydowskich Mirlę Mittelstein, która natychmiast upadła, zalewając się krwią. Na miejsce zajścia przybyło natychmiast kilku żołnierzy żydowskich i trzech Francuzów z armii Hallera, którzy rozbroili legionistki i razem ze stojącym policyantem odprowadzili do komisaryatu. W komisaryacie legionistka Helena Lewandowska oświadczyła, że rewolwer wypadł jej z ręki i sam wystrzelił. Ciężko ranną dziewczynę żydowską pogotowie odwiozło do szpitala.

Wykrycie winnych w Dęblinie. Z wiarygodnego źródła donoszą, że komendant żandarmeryi w Dęblinie zawiadomił władze wojskowe w Warszawie, że udało mu się wykryć winnych ohydnego morderstwa w Dęblinie, popełnionego na 6 kobietach żydowskich. Wszyscy oskarżeni oddani zostali pod sąd wojenny.

Zamordowanie braci Adlersbergów w Stanisławowie przez żołnierzy ukraińskich. Lwowska »Gazeta Wieczorna« z dnia 16 bm. donosi: W odwrocie swoim ze Stanisławowa, żołnierze ruscy wpadli do pomieszkania braci Adlersbergów, z których jeden był właścicielem, a drugi zarządcą rafineryi spirytusu i zażądali od nich wydania wódki. Kiedy obydwaj napadnięci tłumaczyli się, iż żądaniu nie mogą zadośćuczynić z powodu zakazu władz ukraińskich w sprawie handlu alkoholem, zostali w okrutny sposób zamordowani przez rozwścieczoną dzicz hajdamacką.

Rumuni opuszczą wkrótce Galicyę wschodnią. »Kuryer Lwowski donosi:

Ze źródła urzędowego informują nas, że stosunki polsko-rumuńskie układają się dla nas jak najpomyślniej. — Oświadczenie

to potwierdzają wiadomości, które nadeszły, że wina za nieporozumienia i nadużycia w Galicyi wschodniej spada wyłącznie na niższe organy władz rumuńskich. Rządowi rumuńskiemu zależy na jak najlepszych stosunkach z Polską, czego dowodem jest stanowisko wobec Polaków na Bukowinie. Rumunia — oczywiście — nie rościła sobie pretensyi do części Galicyi wschodn., a wojska rumuńska wnet te obszary opuszczą.

Ze świata.

Wykwit asymilacyi. Wiedeńczyk baron Reitzes, przed laty już wychrzczony »wielki« milioner i były »patryota« austryacki, skorzystał obecnie z postanowienia traktatu pokojowego co do opcyi obywatelstwa i stał się obywatelem — polskim. Uczynił to ze względu na znaczny podatek majątkowy w niem. Austryi — jak publicznie opowiadają sobie we Wiedniu, nie szczędząc przytem zaprzańcowi należnych uwag. Antysemici wiedeńscy, korzystając z łajdactwa wzbogaconego na tramwajach wiedeńskich milionera, domagają się naturalnie, aby wraz z Reitzesem »wynieśli się« do Polski i inni Żydzi polscy, zamieszkali we Wiedniu. I to jest smutną stroną afery Reitzesa: za parszywą jednostkę cierpi ogół. A Reitzes stanowi przecież klasyczny dowód na to, że Żyd, który się sprzeniewierzył żydostwu, zdolny jest — i do każdego innego zaprzaństwa.

Jak donoszą pisma wiedeńskie, rząd niem.-austryacki zasekwestrował majątek bar. Reitzesa, wynoszący podobno 100 milionów koron.

NADESŁANE

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

Z okazyi zaręczyn naszej siostry Gusty Mandel z Sędziszowa z p. Jakóbem Wolfmannem gratulują serdecznie 646
bracia Józef i Dawid Mandel
siostry Sabina i Berta Mandel.

Z okazyi zaręczyn p. Jakóba Nebenzahla z Czudca z p. Erną Achtel z Rymanowa, gratulują serdecznie 640
Dawid i Regina Margulies z Jasła.

Z okazyi zaręczyn p. Rózi Weitzen z Bochni z p. S. Weissem z Nowego-Sącza serdecznie gratulują 639
Braunfeldowie z Gorlic.

Z okazyi zaręczyn mojej ciotki Amalli Strauss z Dębicy z p. Jonasem Gewürtzem z Frysztaku gratuluje serdecznie 638
Salomon Derszowitz Przecław

646 Mozes Wurzel, Jastrząbka-stara
Hela Leibel
zaręczeni w lipcu 1919

643 Hela Kamm, Dąbrowa
Jakób Abend, Tarnów
zaręczeni w lipcu 1919

645 Berta Finder, Rajsko
Leon Schreiber, Kraków
zaręczeni w lipcu 1919

641 Erna Achtel, Rymanów
Jakób Nebenzahl, Czudec
zaręczeni w czerwcu 1919

642 Hirsch Fass, Szczucin
Estera Gerstner, Wieliczka
zaręczeni w lipcu 1919

Wczoraj

dnia 16 lipca o godzinie 9—9½ wieczór zemdlał na plantach naprzeciw hotelu „Monopol" i przy kawiarni „City młody człowiek. Wszyscy co byli świadkami tego zajścia zechcą się zgłosić do Inspekcyi Policyi w Krakowie ul. Kanonicza. 656

Cedula kursowa giełdy krak.

z dnia 17 lipca 1919.

WALUTY.	ofiar.	żąd.
Marki polskie	181·.	188·.
drobne	177·.	184·.
Marki niemieckie	207·.	212·.
drobne	195·.	200·.
Ruble carskie po 100 rb.	207·.	214·.
po 500 rb	203·.	209·.
drobne	203·.	209·.
dumskie	115·.	123·.
Franki francuskie (1000 500 100)	460.	515·.
drobne	430·.	480·.
Dolary	32·.	36·.
drobne	28·.	31·.
Funty szterlingi	140·.	150·.
Liry włoskie	340·.	410..
Lei rumuńskie	215·.	230·.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny Dr. Wilhelm Berkelhammer. — Drukarnia M. Deutschera, pod zarządem Zygm. Hochwalda, Kraków, Bożego Ciała N. Tel. 1556.